

Zygmunt Włodzimierz Pyzik

Powstanie, działalność i dorobek Działu Archeologii kieleckiego Muzeum

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 22, 98-103

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYGMUNT WŁODZIMIERZ PYZIK

POWSTANIE, DZIAŁALNOŚĆ I DOROBEK DZIAŁU ARCHEOLOGII KIELECKIEGO MUZEUM

Muzeum w Kielcach powstało w 1908 roku jako Muzeum Oddziału Kieleckiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Od 1934 roku przyjęło nazwę Muzeum Świętokrzyskiego. W roku 1950 muzeum upaństwowiono, a 20 listopada 1975 roku otrzymało nazwę Muzeum Narodowego.

Zbiory archeologiczne w muzeum kieleckim były od początku jego istnienia, a pochodziły najczęściej z darów, sporadycznie z drobnych zakupów. Od 1908 roku aż do śmierci w 1933 roku, opiekował się nimi pedagog i patriota Tadeusz Włoszek. Po nim kustoszem kieleckiego muzeum został znakomity geograf i krajoznawca Sylwester Kowalczewski. W czasie okupacji hitlerowskiej o zbiory muzealne mieli staranie śp. Władysław Koterski, Sylwester Kowalczewski i Edmund Massalski.

1 lutego 1947 roku dyrektorem Muzeum Świętokrzyskiego został Edmund Massalski, wybitny geograf, przyrodnik i regionalista, żywo interesujący się przeszłością archeologiczną Regionu Świętokrzyskiego. Był dyrektorem do 31 sierpnia 1961 roku i został z tej funkcji zwolniony, mimo że w jego obronie stanęli wszyscy pracownicy, zwolniony nie dlatego, że był już w wieku emerytalnym, bo urodzony w 1886 roku, lecz tego, że przeciwstawił się budowie wieży telewizyjnej na Świętym Krzyżu, mówiąc za Stefanem Żeromskim: nie pozwalam. Ówczesny szef kieleckiej kultury, Edward Jaruga zdawał sobie sprawę z niezręcznej sytuacji władz politycznych wobec cieszącego się autorytetem moralnym i intelektualnym dyrektora Edmunda Massalskiego, więc dla złagodzenia sytuacji, odwołując go ze stanowiska, a powołując na nie Alojzego Obornego zaproponował Edmundowi Massalskiemu stanowisko kierownika Działu Przyrody, którego nie przyjął i przeszedł na emeryturę. Za dyrekcji Massalskiego powstał par excellence Dział Archeologii Muzeum Świętokrzyskiego. Od 1 września 1955 roku zaczął pracować na comiesięcznych zleceniach archeolog śródziemnomorski Janusz Kuczyński, który od stycznia 1956 roku uzyskał stały etat w Muzeum Świętokrzyskim, etat asystenta. W Dziale Archeologii pracował do 15 stycznia 1972 roku, czyli przez siedemnaście lat. 1 lutego 1956 roku podjął w Muzeum Świętokrzyskim pracę jako asystent w Dziale Archeologii archeolog polski – Zygmunt Włodzimierz Pyzik, pracujący w nim nieprzerwanie czterdzieści osiem lat.

Od 1966 do 1999 roku, tj. do przejścia na emeryturę, przez trzydzieści trzy lata pracowała w tym dziale Barbara Kowalczyk. Ponadto pracownikami Działu Archeologii efemerycznie byli archeologowie Narcyz Andronowski i Andrzej Rożek oraz utalentowany technik-laborant i fotograf Janusz Zawiejski.

Gdy w 1955 roku lekarz i regionalista dr Eugeniusz Dziewulski natrafił w Kunowie na trzy pierwsze starożytne dymarki świętokrzyskie, mimo że starożytny żużel świętokrzyski był już znany wielkiemu Polakowi Stanisławowi Staszicowi (1755-1826), to dyrektor Edmund Massalski natychmiast wysłał do Kunowa archeologa Janusza Kuczyńskiego, który wraz z dr Eugeniuszem Dziewulskim, jest de facto odkrywcą pierwszych dymarek starożytnych między Pilicą a Wisłą. Na kanwie tego wielkiego odkrycia, z inicjatywy prof. Mieczysława Radwana z AGH i dyrektora Edmunda Massalskiego powstał oficjalny i zarazem roboczy zespół do badań starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego, którym kierował aż do swej śmierci prof. Mieczysław Radwan – wybitny uczonej rodem z kasztelańskiego Żarnowca. Do zespołu, oprócz Mieczysława Radwana i Edmunda Massalskiego, należeli ponadto: archeolog krakowski Kazimierz Bielenin, Janusz Kuczyński i Włodzimierz Pyzik. Zespół ten w latach następnych powiększył się o wybitnych metalurgów i profesorów ze środowiska krakowskiego, wiele zdziałał, dzięki czemu dzieje początków pierwotnego hutnictwa polskiego zasłynęły na całą Europę. Pod kierownictwem Mieczysława Radwana odkryliśmy i zbadaaliśmy dziesiątki placówek i tysiące starożytnych dymarek z okresu wpływów rzymskich, czyli z pierwszych wieków naszej ery, z których to placówek jak dotąd największe jest w Świętomarzy, zawierające 231 pieców dymarskich. Nad jedną z przebadanych przez nas placówek, zawierającą 45 pierwotnych dymarek, powstało Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego w Nowej Słupi, stanowiące oddział Muzeum Techniki w Warszawie.

Od początku pracy w Muzeum Świętokrzyskim Janusza Kuczyńskiego i Zygmunta Włodzimierza Pyzika, a później także Barbary Kowalczyk, coraz częściej wyjeżdżaliśmy w teren w celu ratowania zagrożonych zniszczeniem stanowisk i zabytków archeologicznych. Ratownictwo archeologiczne w terenie było przez wiele lat naszym priorytetem. Bardzo nas w tym dziele wspierał wspaniały dyrektor Edmund Massalski. Ilość i jakość naukowa zbiorów archeologicznych dzięki temu z roku na rok coraz bardziej rosła. Od 1 lutego 1956 roku zaczęliśmy je skrupulatnie inwentaryzować i katalogować. Dział Archeologii na 31 sierpnia 2003 roku w czterech księgach inwentarzowych ma zapisanych ponad 1 mln artefaktów, od paleolitycznych po średniowiecze, udokumentowanych ogółem w 5676 pozycjach inwentarzowych i wstępnie opracowanych na 8840 kartach katalogu naukowego.

Początki jednak gromadzenia zbiorów archeologicznych w naszym muzeum były skromne. Ofiarodawcami zabytków archeologicznych było wiele osób, z których trzeba wymienić przede wszystkim wybitnych geologów: Jana Czarnockiego – kielczanina i Jana Samsonowicza – ostrowczanina, którzy jeszcze jako uczniowie kieleckiej Szkoły Handlowej przebadali powiat kielecki pod względem archeologicznym. Materiały ze swych pionierskich poszukiwań terenowych ogłosili drukiem w zbiorowym dziele pt. *Dla siebie i dla szkoły. Pamiętnik wydany staraniem pierwszych abiturientów Szkoły Handlowej Miejskiej w Kielcach* (Warszawa 1909, s. 465-506, z 12 tablicami ilustracji) i ofiarowali naszemu muzeum. Następnie należy wymienić Zdzisława Lenartowicza – archeologa-samouka, nauczyciela rysunków i artystę malarza, który dostarczył kieleckiemu muzeum

wielu neolitycznych zabytków ze Złotej koło Sandomierza, ze wzgórza „Gawroniec” w Ćmielowie i cenną kolekcję ceramiki z cmentarzyska ciałopalnego ludności kultury lużyckiej z epoki brązu z uroczyska „Ludwików” w Łopusznie, powiat kielecki. W roku 1960 dawny współpracownik Zdzisława Lenartowicza, pomagający mu przy malowaniu kościołów, przodownik policji ostrowieckiej, a z zamiłowaniem poszukiwacz starożytności i kolekcjoner Władysław Okrutny (ur. 1888) przekazał gratis Muzeum Świętokrzyskiemu cenny zbiór archeologiczny 228 artefaktów pradziejowych z 11 miejscowości z okolicy Ostrowca Świętokrzyskiego.

Spośród wszystkich największym jednak darczyńcą dla Działu Archeologii naszego muzeum był wybitny polski archeolog – ks. Stanisław Skurczyński (1892-1972). Będąc przez 29 lat proboszczem w Gnojnie, zdołał zgromadzić liczne zabytki archeologiczne i kolekcję liczącą ponad 140 tys. artefaktów, które przekazał w 1963 roku, bezinteresownie, Muzeum Świętokrzyskiemu. Niektóre, są zaiste bardzo cenne, wśród nich dwa groby kowali z Szańca w powiecie buskim i Korytnicy w powiecie jędrzejowskim, zawierające bogaty inwentarz narzędzi żelaznych oraz inwentarz z grobów wojowników. Kolekcją po ks. Stanisławie Skurczyńskim od lat skrupulatnie zajmuje się konserwatorsko i naukowo wysoko ceniony archeolog krakowski – Andrzej Matoga.

W latach 1956-1997 pracownicy Działu Archeologii urządzili 36 wystaw archeologicznych. Pierwszą większą wystawą stała była zorganizowana i udostępniona społeczeństwu w 1958 roku ekspozycja pt. *Pradzieje ziem województwa kieleckiego*, której autorami byli: Halina Gąssowska – znakomita plastyczka warszawska oraz archeologowie Janusz Kuczyński i Zygmunt Włodzimierz Pyzik. Wystawa ta została wyróżniona przez międzynarodową komisję muzealniczą jako wzorowy pokaz regionalny pradziejów. W wyniku tego wyróżnienia został zamówiony i następnie ogłoszony drukiem artykuł o wystawie w kwartalniku „Museum”, wydawanym przez UNESCO w Paryżu (1961, t. 14, nr 4), in extenso po francusku i angielsku oraz w streszczeniach w kilku innych językach europejskich. Wspomniany artykuł zdobi piękna fotografia czarno-biała przedstawiająca w ujęciu panoramicznym wystawę oraz kilka fragmentarycznych ujęć tej wystawy znakomitego artysty-fotografika – Jana Siudowskiego.

Z innych ważniejszych wystaw wspomnieć jeszcze wypada o ekspozycji objazdowej pt. *Kieleccyzna w świetle wykopalisk* według projektu plastycznego Haliny Gąssowskiej i autorów scenariusza oraz doboru zabytków Janusza Kuczyńskiego i Zygmunta W. Pyzika. Obu powyższym wystawom towarzyszyły, pod tym samym co wystawy tytułem, książeczki, a miały one charakter pierwszych w historiografii Regionu Świętokrzyskiego przystępnych syntez pradziejów międzyrzecza Pilicy i Wisły. *Pradzieje ziem województwa kieleckiego* była publikacją formatu 8°, zawierającą 56 stronice liczbowanych druku plus 13 stronice z tablicą chronologiczną i fotografiami zabytków wykonanych przez Władysława Kisterskiego, wydaną przez Muzeum Świętokrzyskie w 5 tys. nakładzie, który wkrótce został wyczerpany. Następną publikacją pt. *Kieleccyzna w świetle wykopalisk* formatu 16°, również autorstwa Janusza Kuczyńskiego i Zygmunta Pyzika, a z rysunkami Haliny Gąssowskiej, miała nakład 2000 egzemplarzy i też szybko została wyczerpana, co świadczy o znacznej w tamtych latach popularności problematyki pradziejowej.

W 1966 roku Dział Archeologii Muzeum Świętokrzyskiego przygotował dla uczczenia tysiąclecia Polski wystawę pt. *Ziemia Kielecka na tle dziejów Słowiańsz-*

czynny według scenariusza Janusza Kuczyńskiego i Zygmunta Pyzika oraz wystroju plastycznego Krzysztofa Jackowskiego.

W 1997 roku Muzeum Narodowe w Kielcach udostępniło społeczeństwu dużą wystawę archeologiczną pt. *Z pradziejów Regionu Świętokrzyskiego* według scenariusza Zygmunta Pyzika i z oprawą plastyczną Waldemara Oleszczaka. Materiał zabytkowy do tej wystawy w znacznej mierze wyselekcjonowała archeolog Barbara Kowalczyk. Ekspozycja ta była wystawiona w Kielcach w Muzeum przy Rynku, a następnie w Tomaszowie Mazowieckim i Piotrkowie Trybunalskim. Z okazji tej wystawy muzeum kieleckie wydało najnowszy, jak dotąd, zarys pradziejów Regionu Świętokrzyskiego (Zygmunt Włodzimierz Pyzik, *Z pradziejów Regionu Świętokrzyskiego*, 8^o, ss. 77, z ilustracjami i dodanym później indeksem nazw geograficznych).

Od pewnego czasu coraz bardziej ograniczono w naszym muzeum środki i powierzchnie ekspozycyjne na cele Działów: Przyrody, Archeologii i Etnografii. Muzeum kieleckie, od zarania swego istnienia było regionalne i wielodziałowe, zaczęło przemieniać w muzeum sztuki, a powinno być pozostać wielodziałowe, z zachowaniem oczywiście rozsądnych proporcji między poszczególnymi działami. Z tego powodu tak zwane sztuki piękne, mimo całego swego uroku, nie mają prawa wyłączności. Przyroda, archeologia i etnografia też są piękne, tylko w inny sposób, a nawet powiedziałbym w wyższy sposób, co dowiodły tak potężne umysły, jak na przykład światowej sławy botanik krakowski – prof. Władysław Szafer, który sprzyjał Muzeum Świętokrzyskiemu i wyróżniał je. Wymienione przeze mnie dziedziny nie tylko umożliwiają zdobywanie ogromnej wiedzy o naturze i prakulturze, której twórcy dali między innymi początek sztukom pięknym, lecz ponadto uczą pokory, szacunku, odpowiedzialności i uczciwości.

Pracownicy Działu Archeologii przeprowadzili w terenie archeologiczne prace zwiadowcze bądź wykopaliskowe w ponad stu miejscowościach międzyrzecza Pilicy i Wisły. Plonem tych badań było nie tylko powiększenie wiedzy o pradziejach badanego regionu, lecz uzyskanie wielu cennych muzealiów, żeby chociaż wspomnieć o jedynym – poza limesem rzymskim – skarbie 147 denarów republikańskich z II i I w. p.n.e. oraz z pierwszych 14 lat naszej ery, odkrytym w 1968 roku, który to skarb udało mi się ocalić i zdobyć dla muzeum. Innym również cennym zespołem muzealnym, jaki posiadamy, jest skład kilkuset pierwotnych kafli garnkowych z I. połowy XIV wieku, odkryty i zbadany wykopaliskowo przeze mnie w 1961 roku.

Uzyskane w terenie źródła archeologiczne, po naukowym opracowaniu, w miarę możliwości, ogłaszaliśmy drukiem głównie w Kielcach, Krakowie i Warszawie. Ogółem jest ponad 300 drukowanych publikacji autorstwa Barbary Kowalczyk, Janusza Kuczyńskiego i Zygmunta Włodzimierza Pyzika. Najwcześniejszej opisał zabytki archeologiczne, które później znalazły się w kieleckim muzeum ks. Władysław Siarkowski w pracy pt. *Wiadomość o zabytkach przedhistorycznych na Turku (pod Leszczynami), w Morawicy i w Trzcionej (pod Zagrodami) w Kieleckiem* (Kraków 1887, ss. 10, z 2 tablicami, jako osobne odbicie z t. 1 1 Dz. I Zbioru Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności). Następną publikacją to wspomniana już praca Jana Samsonowicza i Jana Czarnockiego pt. *Powiat kielecki pod względem archeologicznym* drukowana w „Dla siebie i dla szkoły” (Warszawa 1909). Trzecią z kolei publikacją zabytków archeologicznych, znajdujących się w kieleckim muzeum, była praca archeologa-samouka i utalentowanego artysty malarza Mariana Wawrzenieckiego pt. *Zbiory wy-*

kopalisk przedhistorycznych przy muzeum Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Kielcach, zamieszczona w XXII tomie „Pamiętnika Fizyograficznego” (Warszawa 1914), zawierająca 19 stron tekstu i tablic z fotografiami 4°.

Archeologowie pracujący w muzeum kieleckim oprowadzili po ekspozycjach poświęconych pradziejom setki wycieczek szkolnych i turystycznych, przeprowadzili dziesiątki lekcji o tematyce archeologicznej, wygłosili dziesiątki odczytów o tematyce pradziejowej w wielu miejscowościach: od Katowic, Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, po Sandomierz, Koźienice, Radom, Opoczno i Przedbórz. Archeolog Zygmunt W. Pyzik przez wiele lat wykładał elementy archeologii Polski w kieleckim Studium Nauczycielskim, a później archeologię Polski przez kilka lat w kieleckiej Wyższej Szkole Pedagogicznej. Archeolog Andrzej Rożek przez jeden rok wykładał archeologię w kieleckiej WSP, a po nim przez parę lat archeologię Polski wykładał w Kielcach Janusz Kuczyński.

Niech mi będzie wolno jeszcze poinformować, że pomysł wydawania „Rocznika Muzeum Świętokrzyskiego” zrodził się przed 1 września 1961 roku właśnie w Dziale Archeologii, jak też w tym samym Dziale powstała myśl założenia Muzeum Instrumentów Ludowych w Szydłowcu.

Tak przedstawia się w lapidarnym ujęciu powstanie, działalność i dorobek Działu Archeologii Muzeum Narodowego w Kielcach. Jeśli nauka polega na odkrywaniu i weryfikowaniu faktów, to dorobek wieloletni tego Działu w znacznym stopniu jest właśnie naukowy.

Mój komunikat kończę informacją, że od 1 września 2003 roku pracę w Dziale Archeologii jako jego kierowniczką podjęła archeolog dr Jolanta Gągorowska.

Kielce, wrzesień 2003 r.

Zygmunt Pyzik

THE ORIGIN, WORK AND ACHIEVEMENTS OF ARCHEOLOGICAL
DEPARTMENT OF THE MUSEUM IN KIELCE

At the beginning of the existence of the museum all exhibits of archeological collections were given to the museum as presents. From 1908 till 1933 Tadeusz Szymon Włoszek was the custodian of the collections. After World War II, till 1961, the function was performed by Edmund Massalski, the distinguished geographer, natural historian and regionalist, and at the same time the manager of the museum. During his stay on the post the Archeological Department was erected in the Świętokrzyskie Museum in Kielce. In September 1955 Janusz Kuczyński, a Mediterranean archeologist joined the museum staff, and half a year later – Zygmunt Włodzimierz Pyzik, Polish archeologist.

From the beginning of the existence of the Department the personnel went out of town to protect archeological stands that might be devastated. Altogether, there were carried out initial excavations in more than 100 places, in the region between the Vistula and Pilica rivers. The fruits of the works was not only widening the knowledge of the region but also but also getting a lot of valuable exhibits, for instance: the Roman Limes and a treasure of 147 Republican Denariuses dated of 2nd and 1st centuries B.C. Another valuable set of exhibits in our possession is a collection of primitive jug tiles from the first half of 14th century, discovered and examined with excavation methods in 1961.

The cataloguing began in 1956 and till August 2003 there was made a list of 1 million artifacts. From 1956 till 1997 the personnel for the Archeological Department organized 36 exhibitions followed by high-level editions of catalogues, brochures, leaflets and posters. The archeologists of the museum guided hundreds of school and tourist excursions round the expositions, carried out tens of lessons and lectured tens of talks concerning archeology.